

Gigantyczny wzrost śmiertelności w USA



Jak [podaje](#) w swoich najnowszych raportach ubezpieczeniowa firma *OneAmerica*, śmiertelność osób w grupie wiekowej 18-64 lat w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 40%, w porównaniu do okresu przedpandemicznego.

“Obserwujemy właśnie najwyższą śmiertelność jaką kiedykolwiek zanotowaliśmy w historii prowadzenia naszej działalności biznesowej, a dotyczy to nie tylko firmy OneAmerica”- powiedział prezes firmy, Scott Davidson w wywiadzie w zeszłym tygodniu, i dodał, że „Dane te są spójne i zgodne ze wszystkimi biznesowymi podmiotami w naszej gałęzi biznesowej”.

Mieszcząca się w Indianapolis (stan Indiana) korporacja *OneAmerica* działa nieprzerwanie od 1877 roku, zatrudnia 2400 pracowników i posiada aktywa przekraczające 100 miliardów dolarów.

Davidson powiedział, że wzrost zgonów reprezentuje „potężne, ogromne liczby” i dotyczy osób w sile wieku, pracujących, a nie ludzi starych czy emerytów. *„Aby uzmysłowić wam o czym jest mowa i pokazać jak tragiczna jest sytuacja, powiem, że rozkład normalny [three-sigma] mógłby wskazać zaistnienie jednej na 200 lat katastrofy ze wzrostem 10% w stosunku do okresu przedpandemicznego. Zatem 40% jest rzeczą niesłychaną”.*

Podczas niedawnej konferencji prasowej prowadzonej przez gubernatora stanu Indiana, dr Lindsay Weaver, główny lekarz stanowy powiedziała, że liczba hospitalizacji jest wyższa niż

przed wprowadzeniem [tzw.] szczepionek przeciwko Covid, co więcej – jest wyższa niż w którymkolwiek roku w ciągu ostatnich 6 lat. Większość łóżek szpitalnych w oddziałach intensywnej terapii (91,1%) jest zajętych, lecz jedynie 37% z nich to osoby z pozytywnym wynikiem kowidowym, a 54% to osoby z innymi chorobami.

Na informację tę zareagował dr Robert Malone, pisząc, że JEŚLI zostanie ona potwierdzona, świadczy to, iż:

- „szczepionki genetyczne tak agresywnie promowane zupełnie zawiodły”;
- kampania zabraniająca prewencyjnego podejścia i wczesnego leczenia przyczyniła się do masowych, a możliwych do uniknięcia, zgonów;
- jesteśmy świadkami całkowitego fiaska polityki prowadzonej przez rząd amerykański i agencje odpowiedzialne za system zdrowotny (HHS);
- żyjemy w czasach masowej, globalnie skoordynowanej propagandy i cenzury, największej w całej historii rodzaju ludzkiego. Wszystkie główne media i media społecznościowe skoordynowały działania aby zdusić jakąkolwiek dyskusję o ryzyku genetycznych szczepionek oraz o alternatywnych sposobach leczenia;
- JEŚLI te informacje potwierdzą się, MUSZĄ być wyciągnięte konsekwencje.

Nadprzeciętny wzrost śmiertelności w ciągu ostatniego roku – czyli w czasie wyszczepiania społeczeństw eksperymentalnym preparatem zwanym „szczepionką przeciwko Covid-19” – notowany jest również przez inne statystyczne źródła, np. [US Mortality Monitoring – Death, Excess, Ranking, Map, Historical](#).

Wiele zgonów w zeszłym roku to skutek błędnej (czytaj: celowej) polityki lockdownów, pozbawiania ludzi środków do życia, stresu oraz efekt działania tzw. szczepionek, których długofalowe skutki nigdy nie były testowane przed wprowadzeniem ich na rynek, a które właśnie ujawniają się

masowymi zgonami, kalectwem i chorobami autoimmunologicznymi.

Można jedynie dodać, że wobec nagłego spadku populacji w wieku produkcyjnym, nie powinny dziwić napisy „Help wanted” wystawione dziś na każdej szybie każdego biznesu, proszące się o pracowników i ręce do pracy. Nie powinny dziwić niezwykle odwołania lotów samolotów, zakłócenia na rynku dostaw, brak kierowców, a nawet nie powinno dziwić przyzwole nie na nielegalną imigrację poprzez południową granicę USA (ponad 2 miliony osób wtargnęło w zeszłym roku, zupełnie przez nikogo „nie zauważonych” – osoby te otrzymują później pełne wsparcie i darmowe utrzymanie). Nielegalna imigracja pozwoli rządzącym zamaskować tragiczne żniwo „szczepionek” i ich ludobójczej polityki.

Można również przewidywać, że i w Polsce lawina nielegalnych nachodźców ruszy z impetem, gdy rządzący zorientują się, iż nie można dłużej utrzymać dotychczasowej cenzury i manipulacji danymi, a jedynym dla nich wyjściem będzie wywołanie chaosu społecznego z przyzwoleniem na rój „imigrantów”.

Oprac. www.bibula.com

2022-01-02

Uzupełnienie 2021-01-03: Do powyższej informacji dopisujemy kilka nowości. Przede wszystkim, wstawiamy poniżej wideo, na którym CEO firmy ubezpieczeniowej *OneAmerica* mówi otwarcie o tym niesłychanym wzroście śmiertelności.

Wideo dostępne jest na Youtubie (niebywałe! – jeszcze dostępne), pod adresem:
<https://www.youtube.com/watch?v=5A0HrZHG5L0>

„Chamber of Commerce, Indiana Hospital Association discuss COVID impact”

Ten pro-szczepionkowy pajac, szef firmy ubezpieczeniowej, mówi gdzieś od 21 minuty, zatem należy przewinąć. (Zaczyna od typowej gadki aparaczyków, którzy za swe wielomilionowe uposażenie wygłoszą każdą aktualnie obowiązującą mantrę, a obecnie dominuje konieczność wyszczepiania jakże „skuteczną i bezpieczną szczepionką”.)

Najpierw gada o konieczności wyszczepiania i podkreśla, że w jego firmie zaszczepienie się jest wymagane. Potem jednak mówi coś, co kłóci się z rozsądkiem: mówi, że wzrosła śmiertelność, właśnie w okresie kiedy rozpoczęto masowe wyszczepianie (wzrost zanotowano gdzieś od kwietnia 2021 r, kiedy to osiągnięto w USA magiczną granicę 50% zaszczepionych). Dodaje też, że mamy do czynienia z czymś nie tylko niebywałym, nienotowanym w historii, ale że – stosując język aktuariuszy – mamy rozkład normalny „six sigma”, czyli coś co mogło byłoby się wydarzyć raz na 300 tysięcy lat (!!) („three sigma” to jakieś 1 na 200 lat, rozkład „six sigma” to dużo, dużo więcej). Czyli nie ma mowy o jakimś statystycznym błędzie, złych podliczeniach, mamy do czynienia z druzgocącym faktem.

Jedyne co pozostaje to ustalenie *przyczyny* tak wielkiej zmiany. Jeśli przyjmiemy np. wersję pro-szczepionkowych propagandzistów, iż wzrost dotyczy osób „zmarłych na Covid” oraz jego „mutacje”, to nie trzyma się to od początku logiki, gdyż rok wcześniej tenże „Covid” był ponoć jeszcze bardziej groźny i śmiertelny, a jednak firmy ubezpieczeniowe nie notowały takich wzrostów. Jedyne różnica pomiędzy tragicznym rokiem 2021 a latami poprzednimi, to fakt że rozpoczęto masowe wyszczepianie preparatami genetycznymi. I wszystkie fakty – od lekarzy obserwujących skutki tego eksperymentu, przez opustoszałe biznesy, aż po dane firm ubezpieczeniowych – wskazują na to jedyne możliwe źródło.

Czekamy teraz na dane z innych firm ubezpieczeniowych, chociaż

może wystąpić coś innego: naciski rządowe oraz marchewka w postaci miliardowych dotacji do firm ubezpieczeniowych spowodują, że dane zostaną celowe rozmyte, ukryte. Być może – tak jak wielkie banki – firmy ubezpieczeniowe rozrosły się do tak monstrualnych rozmiarów, że ich upadek wiązałby się z totalnym upadkiem systemu finansowo-gospodarczego („*too big to fail*”) i z tego względu dotacje powstrzymają upadek kreując jednocześnie jeszcze większą hydrę.

Jedno jest pewne: nastąpi przepotężny wzrost składek ubezpieczeniowych, a w ślad za tym wzrost cen wszystkiego. To, plus mega-inflacja spowodowana swobodnym drukiem mega-pieniędzy spowoduje masowe i totalne zubożenie klasy średniej. To wszystko, plus kontynuowanie wyszczepiania (kolejnymi dawkami, najlepiej co 3 miesiące, i to wyszczepiania czymkolwiek, bez możliwości zweryfikowania składu), plus uniwersalne globalne „paszporty szczepionkowo-medyczne” spowoduje przeobrażenie ludzkości w plastelinowy twór w rękach satanistycznych architektów.

To wszystko NADEJDZIE, JEŚLI ludzie nie otworzą oczu, nie usuną rządzących wykonujących rozkazy płynące z góry, nie ukarają manipulatorów, twórców i wykonawców PLANU.

Zatem, podsumujmy:

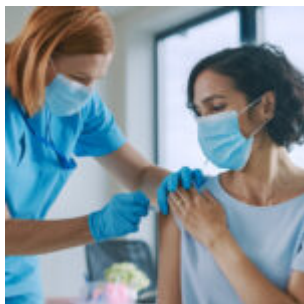
- Zjawisko nienotowanego wzrostu zgonów zaczęło się w czasie wyszczepiania genetycznymi preparatami.
- Według danych firmy *OneAmerica*, podany przedział wiekowy 18-64 lat dotyczy osób pracujących i mających ubezpieczenie w tej firmie. Być może podobnie tragicznie wygląda to dla ludzi starszych, lecz z tej racji, iż nie są oni klientami firm ubezpieczeniowych, nie ma o nich danych.
- Zgony nie dotyczą i nie korelują ze śmiertelnością osób „na Covid”, ponieważ ten wskaźnik spadł w porównaniu do szczytowego poziomu gdzieś na przełomie roku 2020/2021
- Osoby umierają na różnego rodzaju choroby, czyli na

„jednostki chorobowe” wyszczególnione jako „skutki uboczne” tzw. szczepionek.

- Osoby umierają również w różnego rodzaju pośrednich okolicznościach, na przykład jeśli ktoś ginie w wypadku samochodowym (nastąpił tutaj również wielki wzrost *pomimo* zmniejszonej liczby przejeżdżanych mil), to może świadczyć to również o „skutku ubocznym” tzw. szczepionki, w postaci np. krótkotrwałego zaniku pamięci (*brain fog*), co może wiązać się z mikrozatorami. Na tę korelację zwrócił uwagę również dr Robert Malone w niedawnym wywiadzie.
- Wskaźnik hospitalizacji jest dużo większy dzisiaj niż w okresie pandemicznym przed masowym wyszczepianiem (czyli chodzi o rok 2020 i w praktyce początek 2021).
- Wzrost śmiertelności nie dotyczy tylko Stanów Zjednoczonych. Wiadomo, że zjawisko to występuje wyraźnie [w Polsce](#), lecz także np. hinduskie firmy ubezpieczeniowe notują podobną sytuację [zob. [„Life insurance death claims shoot 41%, up 3.5x in 2021” – FortuneIndia \(Dec 30, 2021\)](#)] Wszędzie gdzie nastąpiło masowe wyszczepianie, notuje się teraz masowe zgony. Korelacja jest jednoznaczna, gdyż nie ma innego czynnika wyjaśniającego nagły wzrost zgonów.

Źródło: [Bibuła.com](#)

Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień



Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień, umieszczając na etykietach ostrzeżenie o zapaleniu mięśnia sercowego

Najpierw japońskie ministerstwo zdrowia przyznało, że wśród zaszczepionej populacji rośnie liczba przypadków zapalenia mięśnia sercowego. Następnie japoński sektor publiczny i prywatny zostały ostrzeżone o tym fakcie i zabroniono im dyskryminacji tych, którzy odmawiają przyjęcia szczepionki przeciwko COVID. Co więcej, Japonia jasno określiła, że do otrzymania szczepionki wymagana jest „świadoma zgoda”. Obecnie Japonia nalega, aby na etykietach szczepionek umieszczać ostrzeżenia o potencjalnych skutkach ubocznych, takich jak zapalenie mięśnia sercowego.

[NHK \(Japońska Agencja Informacyjna\)](#): Japońskie ministerstwo zdrowia wymieniło zapalenie mięśnia sercowego i zewnętrzną wyściółkę serca u młodych mężczyzn, jako możliwe poważne skutki uboczne szczepionek Moderna i Pfizer COVID.

Według stanu na 14 listopada, na milion mężczyzn, którzy otrzymali szczepionkę Moderna, takie niepożądane działanie odnotowano u 81,79 mężczyzn w wieku od 10 do 19 lat i 48,76 mężczyzn w wieku 20-30 lat.

W przypadku osób, które otrzymały szczepionkę firmy Pfizer, liczby te wynosiły odpowiednio 15,66 i 13,32.

Ministerstwo przeprowadziło w sobotę [4 grudnia 2021] panel ekspercki i zaproponowało ostrzeżenie o ryzyku poprzez wydrukowanie ostrzeżenia o „**poważnych skutkach ubocznych**” na dokumentach dołączonych do szczepionek.

Zgodnie z ustawą, **szpitale będą również zobowiązane do szczegółowego raportowania incydentów** dotyczących osób, u których objawy wystąpiły w ciągu 28 dni po szczepieniu.

Plan został zatwierdzony przez komisję, a ministerstwo powiadomi o tym gminy.

RairFoundation.com | Japonia ogłasza, że sektor publiczny i prywatny nie może dyskryminować tych, którzy odmawiają zastrzyków eksperymentalnej terapii genowej mRNA.

Japonia obecnie umieszcza na „szczepionkach” Covid, ostrzeżenia przed niebezpiecznymi i potencjalnie śmiertelnymi skutkami ubocznymi, takimi jak zapalenie mięśnia sercowego. Ponadto, kraj ten potwierdza swoje zaangażowanie w wymagania dotyczące zgłaszania zdarzeń niepożądanych, aby zapewnić, że wszystkie możliwe skutki uboczne są udokumentowane.

Te wysiłki japońskiej służby zdrowia stoją w jaskrawym kontraście do oszukańczych środków podjętych przez inne kraje w celu zmuszenia obywateli do przyjmowania zastrzyków, bagatelizowania skutków ubocznych i zniechęcania do właściwego zgłaszania zdarzeń niepożądanych.

Dodatkowo, **Japonia kładzie nacisk na świadomą zgodę i autonomię ludzkiego ciała**. Do czasu pandemii koronawirusa, pojęcie „świadomej zgody” było uważane za święte dla pracowników służby zdrowia na Zachodzie.

Japonia jest szczególnie zaniepokojona ryzykiem wystąpienia zapalenia mięśnia sercowego u młodych mężczyzn, którym wstrzyknięto terapię genową firmy Pfizer lub Moderna. Kraj ten

egzekwuje ścisły wymóg prawny dotyczący zgłaszania skutków ubocznych, które muszą nastąpić w ciągu 28 dni od wstrzyknięcia.

[INSTYTUT BROWNSTONE](#) | Japońskie ministerstwo zdrowia przyjmuje rozsądne i etyczne podejście do szczepionek przeciwko Covid. Ostatnio oznakowało szczepionki ostrzeżeniem o możliwości zapalenia mięśnia sercowego i innych zagrożeniach. Potwierdziło również swoje zaangażowanie w zgłaszanie zdarzeń niepożądanych w celu udokumentowania potencjalnych skutków ubocznych.

Japońskie ministerstwo zdrowia stwierdza: „Chociaż zachęcamy wszystkich obywateli do poddania się szczepieniu przeciwko COVID-19, nie jest ono obowiązkowe. Szczepienie zostanie wykonane tylko za zgodą osoby, która ma być zaszczepiona po uzyskaniu stosownej informacji o skutkach ubocznych.”

Ponadto stwierdzają: „Prosimy o zaszczepienie się z własnej woli, rozumiejąc zarówno skuteczność w zapobieganiu chorobom zakaźnym, **jak i ryzyko wystąpienia skutków ubocznych**. Żadne szczepienie nie zostanie wykonane bez zgody zainteresowanej osoby.”

Wreszcie, **wyraźnie stwierdzają: „Proszę nie zmuszać nikogo w jego miejscu pracy ani osób z ich otoczenia do szczepień i nie dyskryminować tych, którzy nie zostali zaszczepieni”.**

Znajduje się tam również link do strony „Porady dotyczące praw człowieka”, która zawiera instrukcje dotyczące rozpatrywania skarg w przypadku, gdy dana osoba spotka się z dyskryminacją w miejscu pracy ze względu na szczepienie.

Inne państwa dobrze by zrobiły, gdyby poszły w ślady Japonii, stosując takie wyważone i etyczne podejście.

Polityka ta w odpowiedni sposób nakłada odpowiedzialność za

decyzję dotyczącą opieki zdrowotnej nad pojedynczymi osobami lub rodzinami.

Możemy to zestawić z podejściem opartym na przymusie, przyjętym w wielu innych krajach zachodnich. Stany Zjednoczone stanowią studium przypadku przymusu medycznego stosowanego przez anonimową sieć biurokratyczną.

Biurokracja to instytucja, która bez jakiegokolwiek umiejscowionej odpowiedzialności sprawuje nad nami ogromną władzę. Prowadzi to do znanej nam frustracji, często spotykanej na małą skalę w lokalnym wydziale komunikacji, gdzie można krążyć w nieskończoność, próbując rozwiązać problemy lub prostować błędy. Pojawia się wrażenie, że żadna konkretna osoba nie jest w stanie pomóc aby dotrzeć do sedna sprawy – nawet jeśli znajdzie się jakaś osoba o dobrych intencjach szczerze chcąca pomóc.

Podobna dynamika ma miejsce w przypadku przymusu szczepień w USA. Ale kluczowe etycznie rozróżnienie między zaleceniem a obowiązkiem natychmiast się załamuje, gdy instytucje (np. agencja rządowa, firma, pracodawca, uniwersytet lub szkoła) wymagają, aby się zaszczepić zgodnie z zaleceniem CDC.

Spróbujcie zakwestionować racjonalność tego zalecenia, np. w sądzie federalnym, a instytucja wydająca zalecenie po prostu wskaże na rekomendację CDC jako racjonalną podstawę. Sąd zazwyczaj się zgadza, uznając autorytet CDC w dziedzinie zdrowia publicznego. Szkoła, firma itp. zrzuca się w ten sposób odpowiedzialności za decyzję o nakazie szczepień: „Przecież my tylko stosujemy się do zaleceń CDC. Co możemy zrobić?”

Z kolei, CDC również zrzuca się odpowiedzialności: „My nie tworzymy polityki; my przecież tylko wydajemy polecenia”.

W tym samym czasie producent szczepionek jest wolny i zabezpieczony od wszelkiej odpowiedzialności za szkody, zgodnie z prawem federalnym. Nie ma sensu się do nich zwracać,

jeśli produkt, którego nie przyjęliście dobrowolnie, wam zaszkodzi.

Można dostać zawrotu głowy, próbując zidentyfikować rzeczywistego decydenta: przecież nie sposób wskazać właściwego organu. Wiesz, że nad twoim ciałem i zdrowiem sprawowana jest ogromna władza, ale nie znasz miejsca, w którym podejmowane są decyzje bez jakiegokolwiek odpowiedzialności za ich skutki.

W ten sposób ponosicie konsekwencje decyzji, za którą nikt nie ponosi odpowiedzialności ani nie przyznaje się do jej podjęcia. Jedyna pewność jaką macie to ta, że to nie wy podjęliście tę decyzję i że nie dano wam wyboru.

Polityka zastosowana przez Japonię, unika większości z tych problemów, po prostu nakładając odpowiedzialność za decyzję na osobę „szczepioną” lub na rodzica w przypadku dziecka.

Nawiasem mówiąc, ten nacisk na wybór i wolność był w pewnym sensie widoczny w polityce Japonii w czasie pandemii, która była mniej rygorystyczna niż w większości krajów, w tym w USA.

Źródło: [Biblula.com](https://biblula.com)

COVID-19 to pandemia strachu „wytworzona” przez władze – epidemiolog z Yale



Pandemia COVID-19 to pandemia strachu, wytworzona przez osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy, gdy w ubiegłym roku wirus zaczął rozprzestrzeniać się po całym świecie, twierdzi epidemiolog z Yale dr Harvey Risch.

Risch, który wykłada epidemiologię na wydziale Epidemiologii i Zdrowia Publicznego w Yale School of Public Health oraz Yale School of Medicine, dowodził w programie Epoch TV „American Thought Leaders”, że ogólnie rzecz biorąc, tym, co odznacza całą pandemię wirusa KPCh (Komunistycznej Partii Chin) był i nadal jest „stopień strachu oraz reakcja ludzi na strach”.

„Ogólnie rzecz biorąc, powiedziałbym, że mieliśmy pandemię strachu. A strach dotknął prawie wszystkich, podczas gdy infekcja dotknęła stosunkowo niewielu” – powiedział Risch.

„Generalnie była to pandemia bardzo wyselekcjonowana i przewidywalna. Była bardzo zróżnicowana między młodymi i starymi, zdrowymi i przewlekłe chorymi ludźmi. Więc szybko nauczyliśmy się, kto był zagrożony pandemią, a kto nie”.

„Jednak strach został wytworzony dla wszystkich. I to jest to, co charakteryzuje całą pandemię, ten stopień strachu i reakcja ludzi na strach”.

Risch jest autorem ponad 300 oryginalnych, recenzowanych publikacji i był wcześniej członkiem rady redakcyjnej „American Journal of Epidemiology”.

"I'm looking at clinicians who have now treated more than 150,000 patients, with fewer than 2 dozen deaths, with [#hydroxychloroquine](#)."

Yale epidemiologist Dr. Harvey Risch on the efficacy of hydroxychloroquine, [#Ivermectin](#) & other therapeutics.

☐WATCH☐<https://t.co/AdFnjPmJvw> pic.twitter.com/ozS0QbWFp7

– Jan Jekielek (@JanJekielek) [December 1, 2021](#)

Profesor epidemiologii zasugerował, że osoby, które zajmowały formalne stanowiska władzy podczas wybuchu pandemii w marcu 2020 roku, początkowo szerzyły znacznie gorszy obraz „tragicznej natury” wirusa, niż było to uzasadnione.

Obejmowało to przekaz, że każdy jest zagrożony, każdy może umrzeć z powodu zarażenia wirusem i każdy musi pozostać w swoim domu, aby chronić siebie i w ten sposób chronić społeczeństwo.

„Ludzie bali się tej wiadomości, jak każdy [...] kiedy rząd, władze, naukowcy, ludzie nauki, ludzie medycyny z autorytetem w instytucjach zdrowia publicznego, wszyscy przekazują tę samą wiadomość, począwszy od lutego, marca ubiegłego roku. I tak, my wszyscy w pewnym sensie w to wierzymy” – powiedział.

W pierwszych dwóch miesiącach pandemii wprowadzono rygorystyczne blokady i nakaz noszenia masek, aby ograniczyć przenoszenie wirusa COVID-19 w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie. Risch powiedział, że tego typu komunikaty wydawane przez władze doprowadziły do powszechnego podwyższonego poziomu niepokoju.

„Wszyscy podjęliśmy decyzje o ograniczeniu, w różnym stopniu, naszych kontaktów z innymi ludźmi, niektórzy bardziej niż inni, ale myślę, że wszyscy mieli poziom niepokoju, który naprawdę wpłynął na to, jak w tym czasie wyglądało ich życie” – powiedział.

Tymczasem prezydent Joe Biden powiedział, że 96 do 98 proc. Amerykanów musi być zaszczepionych przeciwko COVID-19, zanim

naród będzie mógł „wrócić do normalności”, forsując retorykę, że za spowolnienie ożywienia gospodarczego kraju [należy winić niezaszczepionych Amerykanów](#).

Zgodnie z [danymi](#) z amerykańskich Centers for Disease Control and Prevention (pol. Centrów Kontroli i Prewencji Chorób) na dzień 4 grudnia nieco ponad 70 proc. dorosłych Amerykanów było w pełni zaszczepionych przeciwko wirusowi, a 23,9 proc. otrzymało dawkę przypominającą.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Ruszył proces NORYMBERGA 2



Rozpoczął się proces sądowy o globalne zbrodnie przeciwko ludzkości złożony i zaakceptowany przez Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości Kanady.

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku)

><https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf>

Zespół składający się z ponad 1000 prawników i ponad 10 000 ekspertów medycznych, kierowany przez niemieckiego Reinera Fuellmicha, jednego z najpotężniejszych prawników w Europie, wszczął największy w historii pozew sądowy pod nazwą „Norymberga 2” przeciwko WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) i

Davos Group (Światowe Forum Ekonomiczne kierowane przez ponad 80-letniego Klausa Schwaba) za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Dr. Reiner Fuellmich jest niemiecko-amerykańskim prawnikiem, to on wygrał wielomilionowe sprawy przeciwko oszustwom Deutsche Bank i przeciwko Volkwagenowi za oszustwo Dieselgate. Jest jednym z założycieli **„Niemieckiej Koronnej Komisji Śledczej”**.

Fuellmich i jego zespół zebrali tysiące dowodów naukowych wykazujących całkowitą niewiarygodność testów PCR i stojące za nimi oszustwo.

Fuellmich mówi o szczepionkach: *„nie mają one nic wspólnego ze szczepieniami, ale są częścią eksperymentów genetycznych”*.

Stwierdza: *„Oprócz błędnych testów i fałszywych aktów zgonu przygotowanych przez skorumpowany personel medyczny, sama „eksperymentalna” szczepionka narusza Artykuł 32 Konwencji Genewskiej. Zgodnie z art. 32 IV Konwencji z 1949 r. „okaleczenia i eksperymenty medyczne lub naukowe, które nie są konieczne do leczenia osoby” są zabronione.*

Zgodnie z art. 147 przeprowadzanie eksperymentów biologicznych na ludziach jest poważnym naruszeniem Konwencji.

„Eksperymentalna szczepionka narusza wszystkie 10 kodeksów norymberskich, które przewidują karę śmierci dla tych, którzy naruszają te międzynarodowe traktaty”.

Fuellmich stwierdza też, że wszystko to było od jakiegoś czasu zaplanowane do realizacji w 2050 r.: *„Ale potem ludzie pociągający za sznurki stali się zachłanni i postanowili przyspieszać realizację planów, najpierw w 2030, a ostatecznie w 2020 r.– dodaje – Myślę, że to w tym pośpiechu popełniają tyle błędów. Na przykład producenci szczepionek nie przewidzieli, że będzie tak wiele skutków ubocznych i zgonów”*.

„Europa – kontynuuje Fuellmich – jest głównym polem bitwy tej

wojny. To dlatego, że jest całkowicie zbankrutowana. Fundusze emerytalne zostały całkowicie splądrowane. Dlatego chcą przejąć kontrolę nad Europą, zanim ludzie się zorientują, że tak jest.”

Kim są ludzie pociągający za sznurki? Według Fuellmicha jest to grupa około 3000 superbogaczy. Do tej grupy należy klika Davos skupiona wokół Klausa Schwaba.

Czego oni chcą? Pełnej kontroli nad ludźmi. „Przekupują lekarzy, personel szpitalny i polityków. Zagrożeni są ludzie, którzy nie współpracują. Używają wszelkiego rodzaju technik psychologicznych, aby manipulować ludźmi”.

„Media głównego nurtu – podsumowuje Fuellmich – kreują fałszywą rzeczywistość i mówią, że większość ludzi jest za środkami i szczepionkami. To z pewnością nieprawda. Na przykład prawie każdy, z kim rozmawiam w Niemczech, wie, że maska □□nie chroni przed niczym, bo teraz prawie każdy jest informowany przez alternatywne media. Stare media wymierają”.

Rady Fuellmicha?

„Rozpowszechniaj prawdę i fakty tak bardzo, jak to możliwe i nie marnuj energii na ludzi, którzy są desperacko zaszczepieni. Nie możemy uratować wszystkich. Wielu ludzi umrze”.

Niektóre linki (źródła):

Kim jest Reiner Fuellmich (film na YouTube w języku angielskim):

>https://www.youtube.com/watch?v=yMBNCpAW7cw&ab_channel=TruthMatters

Oficjalna strona internetowa Komisji Corona:

><https://corona-ausschuss.de/>

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku)

><https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf>

We wrześniu w Polsce został zainicjowany podobny projekt:

„Grzegorz Braun to polski poseł który walczy z nadużyciami dokonanymi pod pretekstem pandemii od samego początku. Za swoje działania otrzymał kary finansowe, a w odpowiedzi na to, Polacy doceniający jego wiarygodność, odwagę i pracowitość zebrali się, by go wesprzeć jego działalność. Zbiórka, do której link widzicie obok przeszła wszelkie oczekiwania i tak właśnie narodził się projekt Norymberga 2.0!” – tak opisują genezę powstania projektu jego koordynatorzy na stronie <https://norymberga2.pl/#about>

oraz zachęcają do osobistego zaangażowania się w realizację założeń projektu:

„Kim jesteście?”

Projekt Norymberga 2.0 zrzesza ekspertów z wielu dziedzin m. in. historyków, prawników, karnistów, archiwistów, publicystów, aby profesjonalnie i rzetelnie zebrać, uporządkować i usystematyzować zgromadzony materiał, a następnie wykorzystać go w dalszych czynnościach procesowych oraz publicystycznych, między innymi poprzez wydawanie Dzienników Norymberskich.

Reagujemy na bezprawne działania.

Pod przykrywką walki z pandemią, działania rządu, wszystkich służb oraz decyzje pojedynczych osób doprowadziły do wielu krzywd i dramatów ludzkich. Bezprawne zamykanie działalności gospodarczych, nakładanie kwarantanny, blokowanie prawidłowego funkcjonowania instytucji, także państwowych, w tym systemu

opieki zdrowotnej, doprowadziło do ponad 150 tysięcy nadmiernych zgonów i niezliczonych w żadnych statystykach tragedii.

Skąd nazwa naszego przedsięwzięcia?

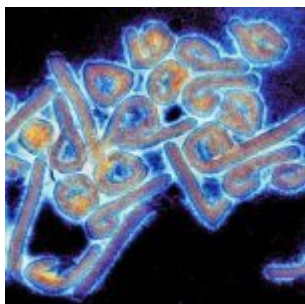
Projekt Norymberga 2.0 nawiązuje swoją nazwą do Procesów Norymberskich – sądowych postępowań karnych przeciwko zbrodniarzom III Rzeszy. W stan oskarżenia zostało postawionych 185 osób – lekarzy, prawników, członków SS i policji, przemysłowców, przywódców wojskowych, ministrów i innych przedstawicieli rządowych. Winowajcy zostali doprowadzeni przed sąd, skazani, a głównych odpowiedzialnych powieszono.

Wspólnie gromadzimy użyteczne procesowo dowody przestępstw i zbrodni popełnionych pod pretekstem pandemii. Jest nas coraz więcej – setki odwiedzających naszą stronę zgłaszają pogwałcenie prawa przez rząd lub wykonawców jego woli, a nasz zespół każdego dnia powiększa się o nowych specjalistów, ekspertów i działaczy Byłeś świadkiem wykroczenia, przestępstwa, przekroczenia uprawnień, a może nawet zbrodni? A może masz w tej sprawie ważne informacje? Koniecznie o tym napisz! Jeśli nie masz pełnych informacji, lub po prostu chcesz się skontaktować, napisz do nas na adres kontakt@norymberga2.pl."

Źródło: psnlin.pl

Obowiązki pandemiczne. Bank

Światowy przygotowany na globalną katastrofę



Artykuł opublikowano 08.07.2017 na portalu money.pl.

Bank Światowy przygotował się finansowo na wypadek wystąpienia pandemii śmiertelnych wirusów. Ma już 500 mln dol., żeby szybko reagować na nowe zagrożenia. „Obligacje pandemiczne” znalazły kupców, którzy otrzymują wysokie oprocentowanie, ale ryzykują utratą całego kapitału, jeśli w biednych krajach pojawią się nowe ogniska chorób.

Bank Światowy przygotował się finansowo na wypadek wystąpienia pandemii śmiertelnych wirusów. Ma już 500 mln dol., żeby szybko reagować na nowe zagrożenia. „Obligacje pandemiczne” znalazły kupców, którzy otrzymują wysokie oprocentowanie, ale ryzykują utratą całego kapitału, jeśli w biednych krajach pojawią się nowe ogniska chorób.

Kiedy epidemia [gorączki](#) krwotocznej Ebola przełała się przez zachodnią Afrykę w 2014 roku, zajęło kilka miesięcy, żeby zgromadzić około 100 mln dol. pomocy dla krajów, które jej pilnie potrzebowały – podaje Bank Światowy. W tym czasie tysiące ludzi zmarło.

Urzednicy Banku wpadli na pomysł przygotowania się do walki z kolejnymi tego typu wydarzeniami. Zwrócili się do rynków finansowych z ofertą emisji „obligacji pandemicznych” i powiązanych z nimi instrumentów pochodnych na kwotę 425 mln dol., by móc szybko reagować na niebezpieczeństwa – podaje [serwis Quartz](#).

Uzyskane w ten sposób pieniądze stanowią większość z 500 mln dol. budżetu funduszu [Pandemic Emergency Financial Facility](#), zapewniającego w ciągu najbliższych pięciu lat szybkie wypłaty dla krajów ubogich w przypadku wybuchu chorób zakaźnych.

Obligacje mają na celu przeniesienie ryzyka kryzysu zdrowotnego w krajach o niskim [dochodzie](#) na globalne rynki finansowe. Prezydent Banku Światowego Jim Yong Kim powiedział, że pomoże to odejść od „cyklu [paniki](#) i zaniedbania”, które charakteryzowało ostatnie pandemiczne.

Schemat działania obligacji pandemicznych zapewnia inwestorom regularne wypłaty odsetek. Jeśli jednak nastąpi wybuch choroby, inwestorzy nie otrzymają z powrotem wpłaconych pieniędzy.

Emisja obejmować będzie dwa rodzaje obligacji z terminem wypłaty w lipcu 2020 roku. Pierwsza seria na 225 mln dol. jest oprocentowana na 7 proc. rocznie. Wypłata będzie zawieszona, jeśli pojawią się nowe [wirusy grypy](#) lub śmiertelnie niebezpiecznych koronawirusów (SARS, MERS), które u ludzi mogą się przyczynić do rozwoju różnych schorzeń, począwszy od [przeziębienia](#) do zespołu ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej.

Druga, bardziej ryzykowna seria obligacji zgromadziła 95 mln dol. z oprocentowaniem przekraczającym 11 proc. Pieniądze z tych obligacji nie zostaną zwrócone w przypadku wybuchu epidemii filowirusów (np. Ebola i Marburg), gorączki Lassa, lub gorączki krwotocznej krymsko-kongijskiej.

Bank Światowy wyemitował również swapowe instrumenty pochodne na 105 mln dol., które działają w podobny sposób do obligacji.

Nowe obligacje stworzone zostały na wzór „obligacji katastroficznych”, emitowanych od połowy lat 90. w łącznej kwocie już 90 mld dol. Sprzedają je amerykańskie firmy ubezpieczeniowe na wypadek huraganów, trzęsień ziemi i innych katastrof naturalnych.

Oferta „obligacji pandemicznych” spotkała się z dużym zainteresowaniem. Złożono zapisy na trzykrotność emisji. Większość kupujących była z Europy i obejmowała specjalistyczne fundusze „katastroficzne”, ale i fundusze emerytalne oraz firmy zarządzające aktywami.

Bank Światowy szacuje, że roczny koszt pandemii o skali zagrożenia od umiarkowanej do ciężkiej wynosi około 570 mld dol., czyli 0,7 proc. globalnego PKB. Jeśli nastąpi kolejny poważny wybuch, te nowe obligacje mają na celu obniżenie kosztów zwalczania chorób zakaźnych, zarówno jeśli chodzi o ludzkie życie, jak i zasoby finansowe. Sam wirus Ebola zabił ponad 11 tys. osób i zmniejszył PKB w Gwinei, Liberii i Sierra Leone o 2,8 mld dol.

Źródło: money.pl

Amerykański Intersekcjonalny System Kast



Przeciwdziałanie systemowej dyskryminacji anty-białej

Indie, kraj, którego historia, język, religia i kultura są synonimem systemu kastowego, [dziela](#) 1,4 miliarda ludzi na

sztywne grupy hierarchiczne. Indyjski system kastowy przydziela każdemu szczebel na społecznie skonstruowanej drabinie. Obecnie na najniższym szczeblu znajduje się ponad [200 milionów Hindusów](#). Tym ludziom, Dalitom, okrutnie określanym jako „niedotykalni”, regularnie odmawia się dostępu do podstawowych potrzeb, takich jak edukacja i opieka zdrowotna. Co więcej, mobilność społeczna jest prawie niemożliwa. Dla „niedotykalnych”, wyśmiewanych i prześladowanych życie jest nędzną egzystencją.

W Stanach Zjednoczonych pojawił się podobny system kastowy. Choć ma zaledwie kilka lat, a nie tysiącleci, amerykański system kastowy, podobnie jak indyjski, niektórych nagradza, a innych demonizuje. Amerykański system kastowy jest produktem intersekcyjności, ramy, która wykorzystuje rasę, klasę i płeć do klasyfikowania jednostek. Na dole tej drżącej drabiny znajdziesz białych. A dokładniej białych mężczyzn. Mówiąc jeszcze bardziej konkretnie, „[cispłciowych](#)” białych mężczyzn.

Demonizacja białych ludzi wiąże się, paradoksalnie, z pojęciem ich nieodłącznego przywileju białych, koncepcją wywodzącą się z teoretycznych przypuszczeń, skrzętnie chronioną przed danymi. W całych Stanach Zjednoczonych [200 milionów białych ludzi](#) zostało zredukowanych do jednolitej plamy. Postępowcy lubią mówić o przeżytych doświadczeniach, ale ignorują [przeżyte doświadczenia](#) białych ludzi. Przecież przeżyte doświadczenia białego dyrektora z Wall Street bardzo różnią się od doświadczeń białego robotnika rolnego w Montanie. Prawdą jest, że sam szczyt amerykańskiej elity ekonomicznej jest nieproporcjonalnie biały, ale równie prawdą jest, że rolnicy popełniają samobójstwa [trzy razy częściej w skali kraju](#), a [95 procent amerykańskich rolników](#) jest białych. Jednak w naszym intersekcyjnym systemie kastowym fakty, bez względu na to, jak surowe mogą być, nie mogą konkurować z fałszywymi, naładowanymi emocjonalnie narracjami.

Według US Census Bureau, wiele grup mniejszościowych zarabia znacznie więcej niż biali, od Amerykanów z Pakistanu po Amerykanów z Libanu, od Amerykanów z RPA po Amerykanów ze Sri Lanki. Ze wszystkich grup etnicznych Indianie zarabiają najwięcej. Należy to świętować: zgodnie z obietnicą Stany Zjednoczone są krajem, w którym ciężko pracujące, sumienne jednostki, bez względu na kolor skóry czy pochodzenie etniczne, są nagradzane za swoje wysiłki. Dlaczego więc wciąż słyszy się, że Ameryka jest przeszyta białą supremacją?

Chociaż koncepcja bramkowanej narracji instytucjonalnej (GIN) Erica Weinsteina niekoniecznie została zaprojektowana w celu wyjaśnienia uprzedzeń wobec białych, jest idealnym narzędziem do wyjaśnienia tego zjawiska. GIN wyjaśnia, w jaki sposób silnie przefiltrowane informacje są prezentowane opinii publicznej przez media głównego nurtu i naukowców. Na przykład 'projekt 1619' „*New York Timesa*”, który był ostro krytykowany przez szanowanych historyków, przedstawia Stany Zjednoczone jako z natury rasistowskie. Ta narracja, pośrednio lub bezpośrednio, określa wszystkich białych ciemiężców, beneficjentów despotycznego systemu i jest powszechnie akceptowana we wszystkich elitarnych sektorach społeczeństwa.

GIN jest jak ekskluzywny klub nocny. Tylko odpowiedni rodzaj ludzi może wejść. Heterodoksyjni myśliciele i heterodoksyjne idee są mile widziane. Wymagany jest bardzo konkretny „kod ubioru” i bardzo szczegółowe narracje muszą być przestrzegane. Coraz więcej uczelni również zapisuje się do GIN. Weźmy na przykład Uniwersytet Yale, gdzie wykładowca niedawno [podzieliła się](#) ze studentami [swoimi fantazjami](#) na temat mordowania białych ludzi.

Niestety, ten rodzaj rasizmu znalazł się w ustawodawstwie rządowym. Jak donosił w marcu *New York Post*, amerykańska ustawa o planie ratunkowym prezydenta Bidena [wyraźnie dyskryminowała białych](#). Czarnym rolnikom zaproponowano umorzenie długów. Tymczasem białym rolnikom nie. Inny przepis,

według *The Post*, „oferował miliardy pomocy restauracjom należącym do mniejszości i kobiet, ale powiedział walczącym właścicielom restauracji, którzy byli białymi mężczyznami, że muszą iść na koniec kolejki”. Ustawa o infrastrukturze, która jest obecnie przed Kongresem, jest pełna [anty-białego rasizmu](#).

W niedawnym eseju Sacha Golad, naukowiec z King's College London, [opisał głupotę jako](#) „brak niezbędnego sprzętu intelektualnego”. Według autora, aby pokonać głupotę, społeczeństwo wymaga „nie brutalnej siły woli, ale zbudowania nowego sposobu postrzegania siebie i naszego świata”. Niektórzy mogą nazwać głupotę brakiem wiedzy. Ale to nie do końca w porządku. Głupota to brak mądrości. W końcu można mieć dobrą wiedzę (Dublin jest stolicą Irlandii) lub złą (wszyscy biali są uprzywilejowani). Mądrość polega na umiejętności oddzielania dobrych pomysłów od złych.

System kastowy, który obecnie dominuje w społeczeństwie amerykańskim, jest wytworem ignorancji i przeciwieństwem mądrości. Jak Amerykanie mogą to pokonać? „Brute force” nie wchodzi w grę. Nie możesz zabić pomysłu. Z systemem kastowym, połączeniem złych idei, można walczyć z lepszymi ludźmi na stanowiskach władzy; ale w końcu można go pokonać tylko lepszymi pomysłami.

Komentarz: Co się stanie, jeśli chińska gospodarka się załamie?



Jakie będą globalne, strategiczne skutki osłabienia lub upadku gospodarczego Chin w ciągu najbliższych kilku lat?

Po dekadach orędowania za inwestowaniem w Chinach główni inwestorzy zaczęli kwestionować sensowność lokowania w tym kraju kapitału.

Gospodarczy upadek Chin trwa już od ponad dekady. Przywódca Komunistycznej Partii Chin (KPCh) Xi Jinping zdaje sobie z tego sprawę i wie, że musi zarządzać tym upadkiem, stosując w Chinach tłumienie tych, którzy przyzwyczaili się do bogactwa i wolności.

Powrót do maoistowskiej ekonomii „wewnętrznego obiegu” zostanie przedstawiony prawdopodobnie na XX Zjeździe Partii KPCh, w październiku 2022 roku, jako coś nieodwracalnego i koniecznego. Xi już teraz kreuje się na jedyne przywódcę zdolnego do zarządzania „kontrolowaną implozją” Chin i powrotem do maoistowskiego izolacjonizmu. Musi przedstawiać się jako zdecydowany przywódca, który rzuca wyzwanie wrogom partii.

Jakie są zatem konsekwencje załamania się lub upadku chińskiej gospodarki?

Zagraniczne rządy nie poświęciły tej kwestii zbyt wiele uwagi. Zamiast tego panuje gorliwa wiara w nierealistyczne twierdzenia o chińskim wzroście gospodarczym i unikanie planowania awaryjnego na wypadek chińskiego upadku.

Wiele będzie zależeć od tego, w *jaki* sposób gospodarka Chin będzie się kurczyć. Czy implozja nastąpi z dużą prędkością, czy też będzie ona prowadzona w sposób zapewniający stabilność

w Chińskiej Republice Ludowej (ChRL)? Czy nastąpi nagły punkt zwrotny, w którym ChRL powróci do stanu maoistycznego?

Zapotrzebowanie ChRL na liczne surowce spadło.

Ceny rudy żelaza osiągnęły szczyt na początku 2021 roku, ponieważ w Chinach nastąpiło załamanie popytu na stal (a więc i na rudę żelaza), przy jednoczesnej światowej nadprodukcji na rynku stali.

Udawanie, że spadek popytu na surowce mineralne w ChRL jest chwilowy, nie odpowiada rzeczywistości, jako że Xi rozpoczął zamykanie znacznej części chińskiego sektora prywatnego w sposób utrudniający jego ożywienie.

Sugestie, że Chiny zmniejszą import rudy żelaza z Australii – swojego największego dostawcy – w ramach kary wymierzonej w australijski rząd za przyjęcie „anty-ChRL-owskiej linii”, są taktyką Pekinu mającą na celu ukrycie malejącego popytu. Inni dostawcy, tacy jak Brazylia, również odczują spadek popytu. Ogromny chiński projekt zagospodarowania złóż rudy żelaza w Gwinei, w Afryce Zachodniej, prawdopodobnie nie będzie realizowany.

Chiny próbowały odegrać „szybkie wyjście” z kryzysu COVID-19 w 2020 roku, zwiększając krajową produkcję przemysłową. To udawanie już się skończyło. Chińskie inwestycje w Australii – ok. 13 mld dolarów w 2016 roku – spadły do poziomu poniżej 1 mld dolarów w 2020 roku. Do 2019 roku rudy żelaza stanowiły prawie jedną czwartą całego australijskiego eksportu, z czego 81,7 proc. trafiało do Chin. Do 2021 roku spadek chińskiego popytu na cały australijski eksport stał się wyraźny. Fundusze, jakie Pekin przeznacza na Inicjatywę pasa i szlaku (ang. Belt and Road Initiative, BRI, znaną również jako „Jeden pas, jedna droga”), od kilku lat są minimalne.

Australia i Brazylia prawdopodobnie nie znajdą zastępczych rynków zbytu dla swoich surowców mineralnych przed załamaniem się rynku chińskiego. Oznacza to, że pogrążą się

w szybkiej recesji gospodarczej.

Stany Zjednoczone prawdopodobnie odczują łagodniej spadek gospodarczy w ChRL ze względu na pilne zapotrzebowanie Chin na żywność produkowaną w Ameryce, w którą ChRL nie może zaopatrywać się gdzie indziej w wystarczających ilościach.

Amerykański przemysł lotniczy (zwłaszcza Boeing) stał się zależny od Chin. Boeing był postrzegany jako jeden z apologetów Pekinu. Jednak chiński rynek samolotów transportowych produkcji amerykańskiej i tak się kurczył.

Niemniej każdy kraj uzależnił się od handlu z Chinami, więc upadek ChRL spowodowałby globalną recesję gospodarczą w czasie, gdy świat jeszcze nie otrząsnął się ze szkód gospodarczych spowodowanych przez lockdowny COVID-19.

Rozważmy to, co poniżej:

- Oznaki transformacji gospodarczej ChRL i jej wyhamowania są obecnie zbyt wyraźne, aby je zignorować.
- Wydaje się, że wśród głównych partnerów handlowych Chin nie istnieją żadne spójne plany zarządzania zbliżającym się załamaniem gospodarki ChRL, chociaż od maja 2021 roku niektóre rządy w końcu zaczęły przyznawać się do spowolnienia gospodarczego.
- Znaczna część świata prawdopodobnie wejdzie w poważną recesję przed końcem 2022 roku.
- Mieszkańcy Chin kontynentalnych będą musieli stawić czoła coraz większym wyzwaniom od połowy 2022 roku. W 2023 roku głód i niepokoje mogą stać się faktem.

Priorytetem Xi jest zarządzanie upadkiem chińskiej gospodarki – a zatem jej wewnętrznym i zewnętrznym bezpieczeństwem – w taki sposób, aby zachować kontrolę nad KPCh i kontrolę KPCh nad Chinami. Wszystkie inne względy są drugorzędne, łącznie z tym, czy ChRL pozostanie „bogata”, czy nie.

Xi musi prezentować pewność siebie i władczość w okresie,

kiedy każdy mieszkaniec Chin ponosi straty. Dlatego też Xi eskaluje swoje zapędy i groźby, ale są one inscenizowane w celu uniknięcia konfliktu zbrojnego. Xi musi za wszelką cenę unikać bezpośredniego konfliktu, jednocześnie kontynuując eskalację konfliktu do najbardziej agresywnego poziomu.

To jest nieuniknione, jeśli Xi chce zdominować Kongres Komunistycznej Partii Chin w październiku 2022 roku.

Prawdziwe „zagrożenie ze strony Chin” dla świata wynika bardziej z ich upadku gospodarczego niż z wielkiej krwawej wojny.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Szkolenie Google dotyczące „antyrasizmu” mówi, że 3-miesięczne dzieci są rasistami



Seria szkoleń „antyrasistowskich” w Google nauczyła pracowników giganta technologicznego, że dzieci w wieku trzech miesięcy są rasistami, a słuchanie Bena Shapiro jest krokiem na drabinie do popełniania aktów przemocy na tle rasowym. Ultra-postępowa wizja „antyrasizmu” Google jest pod

wpływem znanego autora i profesora Ibrama X. Kendi.

Dokumenty zostały opublikowane przez Christophera Rufo, badacza teorii wyścigu krytycznego, na Twitterze i w *City Journal*.



Dyrektor generalny Google Sundar Pichai (zdjęcie: LLUIS GENE/AFP za pośrednictwem Getty Images)



Ibram X. Kendi odwiedza Build, aby omówić książkę *Stamped: Racism, Antiracism and You* w Build Studio 10 marca 2020 r. w Nowym Jorku.

(Zdjęcie: Michael Loccisano/Getty Images)

Za pośrednictwem [City Journal](#):

Następnie Sherice Torres, ówczesna globalna dyrektorka ds. integracji w Google (obecnie wiceprezes ds. marketingu w Facebook Financial), poprowadziła dyskusję wideo z profesorem Boston University Ibramem X. Kendi na temat rasizmu w amerykańskim życiu. Kendi twierdzi, że wszyscy Amerykanie, w tym dzieci w wieku trzech miesięcy, są zasadniczo rasistami. „Wychowywać się w Stanach Zjednoczonych, to być wychowywanym na rasistę, a wychowywany na rasistę, to być wychowywanym na prawie uzależnionego od idei rasistowskich” – powiedział. „Najmłodsi ludzie nie są daltonistami – w okresie od trzech do sześciu miesięcy nasze maluchy zaczynają rozumieć rasę i widzieć rasę”. Rozwiązaniem, jak twierdzi Kendi, jest przyznanie się wszystkim Amerykanów do współudziału w rasizmie i „reagowanie w taki sam sposób, w

jaki reagują, gdy zostanie zdiagnozowana poważna choroba". Zaprzeczanie współudziałowi w rasizmie, Kendi argumentował: jest tylko kolejnym dowodem rasizmu danej osoby. „Dla mnie bicie serca rasizmu to zaprzeczenie, a dźwięk tego zaprzeczenia brzmi »Nie jestem rasistą«” – mówi. Ostatecznie Kendi argumentował, że decydenci powinni uznawać wszelkie różnice rasowe za rezultat polityki rasistowskiej – i pracować nad odwróceniem głęboko zakorzenionego rasizmu, który przenika każdą instytucję w naszym społeczeństwie. „Z pewnością jest to niezwykle ważny krok dla Amerykanów, aby nie zaprzeczać już własnemu rasizmowi lub rasizmowi tego kraju” – powiedział.

Wreszcie pracownicy Google stworzyli wewnętrzny dokument o nazwie „Zasoby antyrasistowskie”, który zawiera listy lektur, grafiki i ćwiczenia świadomości rasowej. Dokument zawiera zastrzeżenie, że „nie został zweryfikowany pod kątem prawnym”, a zatem nie należy go traktować jako oficjalnej polityki firmy – ale został stworzony przez Beth Foster, liderkę ds. różnorodności, sprawiedliwości i integracji w Google, umieszczony na serwerze zasobów wewnętrznych Google, oraz udostępniony w całej firmie. Jedna z grafik w dokumencie twierdzi, że „daltonizm”, „[amerykańska] wyjątkowość”, „Dzień Kolumba”, „uzbrojona biel” i „Uczyń Amerykę znów wielką” są wyrazami „ukrytej białej supremacji”. Kolejna grafika, zatytułowana „Biała Piramida Supremacji, wysuwa pogląd, że konserwatywny komentator Ben Shapiro reprezentuje fundament „białej supremacji” i że Donald Trump kieruje społeczeństwo na ścieżkę „masowego morderstwa” i „ludobójstwa”.

Jak ujawnił wcześniej Breitbart News, Google od jakiegoś czasu indoktrynuje swoich pracowników rasistowską ideologią teorii rasy krytycznej. Jeszcze przed zamieszkami George’a Floyda, Google było gospodarzem wykładu Robina DiAngelo, autora *White Fragility* i nauczyło menedżerów firm, że wartości takie jak „indywidualne osiągnięcia” i „obiektywizm” są przykładami „białej dominującej kultury”.

Chiński „skomercjalizowany mord” w przemyśle transplantacyjnym musi się skończyć, powiedział brytyjski urzędnik



19 września kilku polityków z całego świata przemawiało podczas szczytu dotyczącego potępienia stałej praktyki zabijania więźniów sumienia przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh) na organy i dostarczenia ich na lukratywny rynek przeszczepów.

„Dawstwo narządów jest cennym aktem ratowania życia, natomiast grabież organów jest skomercjalizowanym morderstwem i bez wątpienia zalicza się do najgorszych zbrodni” – powiedział lord Philip Hunt, członek brytyjskiego parlamentu i były brytyjski minister zdrowia.

Hunt wygłosił te uwagi na trzecim webinarium Światowego Szczytu w sprawie Zwalczania i Zapobiegania Grabieży Organów. Szczyt został zorganizowany przez pięć organizacji pozarządowych, w tym grupę aktywistów Doktorzy Przeciwno

Grabieży Organów (ang. Doctors Against Forced Organ Harvesting, DAF0H) i rozpoczął się 17 września, a kolejne wydarzenie online zaplanowano na 24 września.

„Mam nadzieję, że to wydarzenie zainspiruje wielu ludzi na całym świecie do podjęcia pozytywnych działań przeciwko tej zbrodni” – powiedział Hunt.

Chiny są jednym z preferowanych miejsc wyjazdu osób poszukujących przeszczepu organów, dzieje się tak dlatego, że chińskie szpitale potrafią w bardzo krótkim czasie znaleźć pasujący organ – czasami w ciągu kilku dni lub tygodni. Wyjaśnieniem Pekinu dla pozornie dużej podaży narządów jest to, że posiada on dobrowolny system dawstwa organów z wieloma zarejestrowanymi dawcami w Chinach.

Jednak narracja KPCh została obalona w 2019 roku, kiedy niezależny trybunał dla Chin, który obradował w Londynie, ujawnił po rocznym dochodzeniu, że w Chinach od lat przeprowadzana jest „na znaczącą skalę” usankcjonowana przez państwo grabież organów.

Co więcej, trybunał orzekł, że z całą „pewnością” organy pozyskiwane są od uwięzionych praktykujących Falun Gong, którzy są „prawdopodobnie głównym źródłem”.

Zwolennicy Falun Gong, duchowej praktyki znanej również jako Falun Dafa, są celem prześladowań chińskiego reżimu od lipca 1999 roku. Zarzuty grabieży organów od zatrzymanych praktykujących Falun Gong pojawiły się po raz pierwszy w 2006 roku.

Hunt wskazał na swoje wysiłki przeforsowania w Wielkiej Brytanii nowych przepisów zawartych w „Ustawie o turystyce transplantacyjnej i zwłokach na wystawy” (ang. Organ Tourism and Cadavers on Display Bill), która jego zdaniem zapewni, że obywatele Wielkiej Brytanii „nie będą mogli podróżować do krajów takich jak Chiny na przeszczep organów”.

Dodał, że ustawa ta będzie również „chronić obywateli Wielkiej Brytanii przed współudziałem w procederze grabieży organów”.

„Mam nadzieję, że zadziała to [projekt ustawy] jak precedens dla dalszych działań, zarówno w tym kraju [Wielkiej Brytanii], jak i na całym świecie” – dodał Hunt.

W marcu br. w Stanach Zjednoczonych przedstawiono nowe przepisy zarówno w Senacie ([S.602](#)), jak i w Izbie Reprezentantów ([H.R.1592](#)), aby zwalczać grabież organów i handel ludźmi. Projekt ustawy z Izby Reprezentantów ma obecnie 31 sponsorów z obu partii.

Jeśli zostanie zatwierdzony, upoważni rząd USA do odmowy lub unieważnienia paszportów osobom, które angażują się w nielegalny handel organami. Zakaże również zagranicznym podmiotom powiązanym z tym przestępstwem eksportowania amerykańskich urządzeń chirurgicznych do przeszczepów organów.

Podobne przepisy zostały przedstawione w USA na poprzedniej sesji Kongresu w grudniu ubiegłego roku.

„Wzywam UE i USA oraz wszystkich innych przedstawicieli i środowiska wolnego świata, aby stanęli w obronie praw człowieka w Chinach i powstrzymali nielegalny, nieludzki handel organami pochodzącymi od chińskich więźniów sumienia” – powiedziała szwedzka polityk Ann-Sofie Alm podczas niedzielnego webinarium.

André Gattolin, wiceprzewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, Obrony i Sił Zbrojnych Francji, wyjaśnił podczas webinarium, że niektórzy politycy postanowili milczeć z powodu pogroźek KPCh.

„Stawianie pytań o grabież organów w Chinach oznacza oczywiście narażenie się na pogardliwe zaprzeczenia i oburzenie, a czasem nawet na groźby odwetu handlowego lub politycznego ze strony Pekinu” – powiedział Gattolin.

„Stąd ta przerażająca ‘dyplomacja milczenia’, która nie ogranicza się tylko do Francji” – dodał senator.

Reprezentant USA Steve Chabot (Republikanin z Ohio) nazwał grabież organów w Chinach „jedną z najbardziej barbarzyńskich praktyk w historii ludzkości” i ostrzegł słuchaczy webinarium przed wizją mrocznej przyszłością, jeśli KPCh zdoła wyeksportować swoje poglądy na temat praw człowieka na resztę świata.

„Świat, który działa według wartości KPCh, to taki, w którym ci, którzy nie zgadzają się z linią partii, mogą trafić do obozu koncentracyjnego lub zostać pocięci na organy” – powiedział Chabot.

„To jest wizja świata, w którym nikt nie chce żyć. I to jest wizja świata, z którą wszyscy walczymy”.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Niemcy: po umieszczeniu w obozach kwarantanny rząd OGRABIA więźniów z wypłat odszkodowań



Od listopada Niemcy, których nie uważa się za „w pełni zaszczepionych”, będą [pozbawieni wypłaty odszkodowań](#) od rządu podczas obowiązkowej kwarantanny.

Minister zdrowia Jens Spahn ogłosił, że po spotkaniu z 16 krajami związkowymi w dniu 22 września podjęto decyzję o zaprzestaniu wypłacania osobom nieszczepionym pieniędzy, których potrzebują do życia w obozie koncentracyjnym.

Co więcej, nieszczepieni Niemcy nie będą już mogli bezpłatnie poddawać się testom na Covid-19. Zamiast tego będą musieli zapłacić z własnej kieszeni za ten „przywilej”.

Zmiany mają na celu przekonanie większej liczby osób do zastrzyku, które są obecnie dostępne w ramach zezwolenia na użycie w sytuacjach awaryjnych (EUA). Utrudniając życie nieszczepionym, rząd ma nadzieję na ich złamanie i wymusi posłuszeństwo.

Ale Spahn mówi, że zaszczepienie się nadal będzie „osobistą decyzją”. Jedyna różnica polega na tym, że ta osobista decyzja będzie kosztować coraz więcej, życia i środki do życia.

„Niektórzy powiedzą, że oznacza to presję na nieszczepionych. Myślę, że musimy spojrzeć na to odwrótnie – jest to również kwestia uczciwości” – cytuje się słowa Spahna, dodając, że decyzja o pozostaniu nieszczepionym wkrótce będzie wiązała się z „odpowiedzialnością za poniesienie konsekwencji finansowych”.

„Ci, którzy chronią siebie i innych poprzez szczepienie, mogą słusznie zapytać, dlaczego powinniśmy płacić komuś, kto trafił na kwarantannę po wakacjach w obszarze ryzyka”.

Niezaszczepieni Niemcy wkrótce będą

musieli uiścić opłatę za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść

Nowa opłata za badanie dla nieszczepionych to dość duża sprawa, ponieważ podobnie jak Izrael, Niemcy wymagają teraz, aby mieszkańcy i goście okazali dowód zaszczepienia lub negatywny test przed wejściem do restauracji, teatrów i innych miejsc zamkniętych.

Od 11 października niezaszczepieni Niemcy, którzy nie są w stanie udowodnić, że odmówili wykonania wstrzyknięcia z powodów medycznych, będą musieli płacić za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść.

Koszty te z pewnością z czasem się zwiększą, przez co bycie osobą nieszczepioną w Niemczech będzie zbyt drogie. Innymi słowy, Niemcy, podobnie jak Izrael, stają się dwupoziomowym krajem apartheidu.

Według doniesień, nowe przepisy wpłyną na podróżnych, którzy po powrocie z krajów „wysokiego ryzyka”, takich jak Wielka Brytania, Turcja i niektóre części Francji, uzyskają pozytywny wynik testu.

„Nieszczepieni podróżnicy z takich krajów muszą poddać się kwarantannie przez co najmniej pięć dni” – donosi *The Epoch Times*. „Ci, którzy zostali zaszczepieni lub niedawno wyzdrowieli, nie są do tego zobowiązani”.

W niezbyt odległej przeszłości Niemcy sprzeciwiały się obowiązkowi szczepień, twierdząc, że podważyłoby to zaufanie publiczne. Coś się jednak zmieniło, odkąd Izrael prowadził właśnie w tym kierunku, a teraz Niemcy idą w ich ślady.

Władze niemieckie sprzeciwiają się również proponowanym nowym przepisom, które umożliwiłyby pracodawcom dostęp do prywatnych

rejestrów szczepień swoich pracowników.

„Informacje zdrowotne pracowników są szczególnie wrażliwe, a kwestia szczepień przeciwko koronawirusowi jest tego częścią” – powiedziała Christine Lambrecht, minister sprawiedliwości i ochrony konsumentów.

W chwili pisania tego tekstu Niemcy mają wskaźnik zgodności ze szczepieniami na Covid-19 wynoszący około 63,5%. Instytut Roberta Kocha (RKI), agencja zdrowia, oświadczyła, że jej celem jest osiągnięcie 85% wskaźnika szczepień w Niemczech wśród osób w wieku od 12 do 59 lat. W przypadku osób w wieku 60 lat i starszych celem jest 90-procentowa zgodność.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)